

MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY



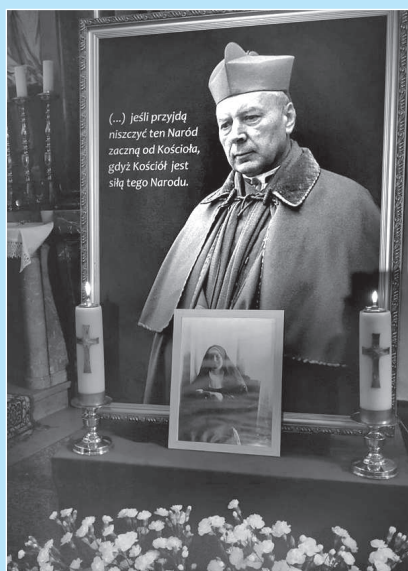
Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, październik 2021

nr 10 (293) 2021



*Módlmy się o wstawiennictwo
błogosławionych:
Prymasa Wyszyńskiego
i Matki Elżbiety Czackiej.*

Opis uroczystości beatyfikacyjnych
na stronach 5-8.

„NIE LĘKAJCIE SIĘ”

10 października XXI Dzień Papieski

Modlitwa do Ducha Świętego

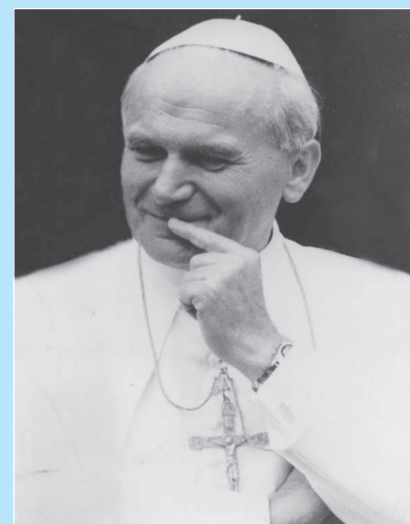
Przyjmijcie tę modlitwę i pozostaniec jej wierni – zachęcał młodzież Jan Paweł II przed kościołem św. Anny w Warszawie podczas pielgrzymki w czerwcu 1979 r. Jego ojciec nauczył odmawiania tej modlitwy jedenastoletniego wówczas Karola. Nie zapomniałem jej – mówił dalej papież – odmawiam ją codziennie.

Modlitwa ta, choć krótka i prosta, zawiera głęboką treść i uczy nas otwierania serca na natchnienia Ducha Świętego. On sam wszystkiego nas nauczy, umocni nas w wierze i miłości, a także pomoże przewyższać trudności i dotrzeć drogą przez ziemię do Nieba.

Duchu Święty, proszę Cię o dar mądrości do lepszego poznawania Ciebie i Twoich doskonałości Bożych,

o dar rozumu do lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej,

o dar umiejętności, abym w życiu kierował się zasadami tejże wiary,



o dar rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował,
o dar męstwa, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły mnie od Ciebie oderwać,

o dar pobożności, abym zawsze służył Twojemu Majestatowi z synowską miłością,

o dar bojaźni Bożej, abym lękał się grzechu, który Ciebie, o Boże, obraża. AMEN

Żywy Różaniec

dotarł do Polski w XIX wieku. Działa we wszystkich diecezjach i w większości parafii naszej Ojczyzny. W dzieło to zaangażowanych jest ponad milion osób. W 1977 r. kard. Stefan Wyszyński zatwierdził ceremoniał Żywego Różańca.

W statucie Stowarzyszenia Żywego Różańca zatwierdzonym przez KEP w 2012 r., czytamy: *Jest on wspólnotą osób, które w duchu odpowiedzialności za Kościół i świat, w wielkiej prostocie otaczają modlitewną opieką tych, którzy najbardziej jej potrzebują i są wskazani zwłaszcza w Papieskich Intencjach Apostolstwa Modlitwy.* W liście apostolskim Rosarium Virginis Mariae

z 2002 r. św. Jan Paweł II podkreślał, że w różańcu nie chodzi o odmawianie formułek, lecz o nawiązanie wewnętrznego dialogu z Maryją i rozważanie życia Jezusa i Maryi. Modlitwa ta jednoczy serca, prowadzi do zgody, ożywia nadzieję, a modlących się obdarza pokojem i radością Jezusa Chrystusa.

Słowo „Żywy” przy słowie Różaniec (w odróżnieniu od różańca – jako „sznurka paciorków”) wskazuje na osoby, które odmawiając codziennie jedną „dziesiątkę”, tworzą wspólnotę odmawiającą cały różaniec (20 tajemnic różańca). Z modlitwy różańcowej wypływają: wypraszenie miłosierdzia Bożego przez wstawiennictwo Matki Bożej; troska o wzrost wiary; krzewienie modlitwy różańcowej; wspieranie misyjnej

działalności Kościoła i troska o wierność nauce Kościoła. Na mocy przywileju udzielonego przez Stolicę Apostolską w 1967 r. członkowie Żywego Różańca uzyskać mogą odpust zupełny pod zwykłymi warunkami kilka razy w roku i są otoczeni modlitwą pozostałych członków zarówno za życia, jak i po śmierci.

Wielu świętych i błogosławionych zakochało swoje życie w modlitwie różańcowej, ukochali ją i zachęcali z całych sił do jej odmawiania. Maryja wiele razy ponawiała prośbę o odmawianie tej modlitwy, bo w niej znajdziemy drogę do świętości, którą kroczyła wraz z Synem. Zapewnia, że to właściwa droga i kręcącym nią gwarantuje osiągnięcie celu, czyli NIEBO! Kolejni papieże w wielu dokumentach i nauczaniu



Z ŻYCIA PARAFII

- w środę, 15 IX, po wieczornej Mszy św. odbyło się spotkanie młodzieży przygotowującej się do przyjęcia sakramentu bierzmowania
- w niedzielę, 26 IX, po Mszy św. o godz. 10³⁰ odbyło się spotkanie rodziców dzieci, które w tym roku szkolnym przygotowują się do przyjęcia I Komunii Świętej
- w sobotę, 25 IX, w naszej parafii rozpoczął się kurs ceremoniarzy. Prowadzi go ks. Paweł Białczyk – diecezjalny duszpasterz powołań. Szczegóły i zapisy na stronie www.liturgicznabydgoszcz.pl
- W niedzielę, 5 IX, zebraliśmy kwotę 1032,50 zł na rzecz uchodźców z Afganistanu. Bóg zapłać. red.

Żywy Różaniec cd. ze str. 1

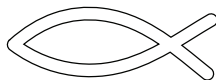
wyjaśniali i podkreślali znaczenie modlitwy różańcowej, zachęcając do jej odmawiania i rozpowszechniania. Św. Jan Paweł II mówił: *Życzę, aby wszyscy wierzący wraz z Maryją Panną zdecydowanie wstąpili na drogę świętości ze wzrokiem utkwionym w Jezusa i rozważając podczas różańca tajemnice zbawienia. Różaniec jest równocześnie medytacją i prośbą, którą zanosimy do Matki Bożej. W modlitwie różańcowej Papież zawierzał pokój na świecie i wszystkie rodziny.*

Święty Alfons Liguori napisał: *Nie trać nadziei, grzeszniku, ale bezpiecznie uciekaj się do Tej Pani, bo znajdziesz Ją z rękami pełnymi miłosierdzia i hojności. Pamiętaj, że ta litościwa Królowa bardziej pragnie obdarzyć cię łaskami, aniżeli ty pragniesz je otrzymywać. Zachęca, aby z naszą Panią i Matką w modlitwie różańcowej wypraszać łaski dla siebie, swoich bliskich, Kościoła świętego, ojczyzny i całego świata. Różaniec to niewyczerpane źródło łask. Jest modlitwą wszystkich, zatem akcentuje wspólnotowy charakter rozważania tajemnic różańcowych. Jeśli już znamy zbawienne owoce różańca, uczynmy następny krok: uczmy i zachęcajmy do tej modlitwy dzieci i ludzi młodych. Bądźmy po prostu jego apostołami, nosząc w sercu i pamięci słowa błogosławionego Bartolo Longo: *Kto szerzy różaniec, ten jest ocalony!**

Zachęcam i zapraszam osoby, które pragną włączyć się w tę wspólną modlitwę na różańcu. Istniejące przy naszej parafii Stowarzyszenie Żywego Różańca spotyka się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 8¹⁵ w kaplicy Świętego Krzyża. **Niech Maryja, Pośredniczka wszelkich łask, uczy nas, jak żyć, aby podobać się Bogu i pełnić Jego świętą wolę.** Barbara

Katolicki SAVOIR-VIVRE,

czyli czego nie wiemy
o zachowaniu w świątyni



OFIAROWANIE cz.2

„Niech Pan przyjmie ofiarę z rąk twoich na **CZEŚĆ I CHWAŁĘ SWOJEGO IMIENIA**, a także na pożytek nasz i całego Kościoła świętego”. W tym momencie trwamy już w pozycji stojącej. Pamiętajmy, że św. Paweł nauczał: *Przeżo czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie* (1 Kor 10, 31). Ofiara, którą Jezus Chrystus złożył na krzyżu, była dla chwały Bożej. Jego zmartwychwstanie też. Jego nauczanie też. I to jest wskazówka dla nas.

Bez względu na to, co robię: czy pracuję, czy odpoczywam, czytam czy rozmawiam, bawię się czy uczestniczę we Mszy Świętej (albo w rekolekcjach) – wszystko powinienem czynić na cześć i chwałę Bożego Imienia.

W drugiej kolejności robię to na pożytek mój (mojej rodziny, wspólnoty, itd). I wreszcie moje działanie powinno też przynosić pożytek całej wspólnoty Kościoła. cdn.

Na podstawie „Katolicki savoir-vivre” Rafael Oprac. ep

KRÓTKA ZACHĘTA DO CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO

JAK POWSTAWAŁY EWANGELIE? (cz. 3)

Święty Łukasz sam odwołuje się do wcześniej istniejących pism, z których korzystał. W prologu pisze: *Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o sprawach, jakie się wśród nas dokonały, tak jak nam przekazali ci, którzy od pierwszych chwil byli naoczni świadkami i sługami słowa. Postanowiłem zatem i ja zbadać dokładnie wszystko od samego początku i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś mógł się przekonać o całkowitej pewności udzielonych ci nauk.* (1, 1-4).

W tekście każdej z czterech Ewangelii mamy trzy warstwy odzwierciedlające rozwój historyczny:

1. Zdarzenia i słowa historycznego Jezusa.
2. Nadanie im utrwalonej formy w ustnym przekazie.
3. Ostateczna redakcja, której autorem są ewangelisci.

Co z tego wynika? Najważniejsza sprawa dotyczy tekstu, z którym mamy do czynienia podczas lektury Pisma Świętego. Kiedy czytamy Ewangelie, mamy bezpośredni kontakt z trzecią warstwą – wersją zredagowaną przez ewangelistę na podstawie wcześniejszych przekazów ustnych dotyczących życia Jezusa. Ewangelię nieznacznie różnią się od siebie, ale czy to oznacza, że każdy z ewangelistów przedstawia innego Jezusa?

Nie, wręcz przeciwnie. Troska o zachowanie autentycznych słów Mistrza była najważniejszym zadaniem dla wszystkich ewangelistów. Jednak Jezus w Ewangelii według św. Mateusza odpowiada na problemy, które nurtowały Mateusza i bezpośrednich adresatów jego słów. Podobnie było z pozostałymi ewangeliami.

W tym tkwi powód, że ewangelisci przedstawiają te same zdarzenia trochę inaczej, zwracając uwagę na inne szczegóły. Ewangelisci nie mieli magnetofonów ani innych urządzeń rejestrujących nauczanie Jezusa. Chcąc zachować Jego słowa, musieli polegać na pamięci swojej i swoich informatorów. cdn.

Na podst. „Krótka zachęta...” ks. St. Wszółek Oprac. ep

WAKACYJNY KONKURS FOTOGRAFICZNY

Pięknie dziękujemy za prace nadesłane na konkurs: **Stefan kardynał Wyszyński w obrazach, rzeźbach i pomnikach**. Szczegóły opiszemy w następnym numerze MK.

KALENDARIUM MIESIĄCA

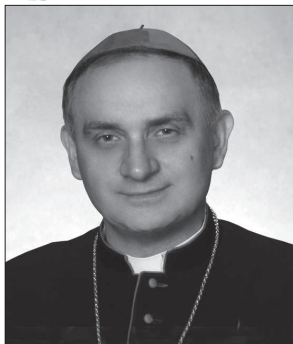
Październik 2021

- 1 X – wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy i dra Kościoła. Pierwszy piątek m-ca
- 2 X – wspomnienie Świętych Aniołów Stróżów
Pierwsza sobota m-ca. Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych tylko na indywidualne zaproszenie
- 3 X – **27. niedziela zwykła**
- 4 X – wspomnienie św. Franciszka z Asyżu – zakonnika
- 5 X – wspomnienie św. Faustyny – zakonnicy. Pierwszy wtorek m-ca – adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 20⁰⁰ do 21⁰⁰, zakończona Apelem Jasnogórskim

- 7 X – wspomnienie NMP Różańcowej. Pierwszy czwartek m-ca
- 10 X – **28. niedziela zwykła**. Dzień Papieski – ofiary do puszek przeznaczone na „Dzieło Nowego Tysiąclecia”
- 16 X – wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej
- 17 X – **29. niedziela zwykła**
- 18 X – Święto św. Łukasza – Ewangelisty
- 20 X – wspomnienie św. Jana Kantego – prezbitera
- 22 X – Uroczystość św. Jana Pawła II – głównego patrona województwa kujawsko-pomorskiego
- 24 X – **30. niedziela zwykła**
- 28 X – Święto św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza
- 31 X – **Uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła własnego** red.



Z ŻYCIA DIECEZJI



PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI
BYDGOSKA
PANI

8 IX – NMP Matki
Pięknego Miłości



BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAL

14 VI – wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



SOLI DEO Jedynemu Bogu

To było wspólne świętowanie Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Diecezji Bydgoskiej, które spotkały się 18 września w Gnieźnie, na Wzgórzu Lecha. Na uroczystości dziękczynienia za dar beatyfikacji Stefana Wyszyńskiego przybyli biskupi, księża, klerycy i przedstawiciele Stowarzyszenia Wspierania Powołań, Żywego Różańca i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży obu diecezji.

Wszyscy zgromadzili się w przepięknej, gotyckiej Archikatedrze Wniebowzięcia NMP i św. Wojciecha, by wysłuchać konferencji: *Jesteście nadzieją ludu, wołającego do Boga*, którą przygotował i wygłosił ks. prof. dr hab. Bogdan Czyżewski. Następnie – na placu przed Katedrą – w ramach przygotowań do Mszy św., odbyło się spotkanie modlitewne, które poprowadził zespół Nowa Pieśń. Tam też uczestniczyliśmy w uroczystej Eucharystii, której przewodniczył i homilię wygłosił Prymas Polski Arcybiskup Wojciech Polak. Każdy mógł przystąpić do spowiedzi świętej, bowiem konfesjonały znajdowały się w pobliżu miejsca celebracji.

Po zakończeniu Mszy św. koncertowała wspólnie, parafialna orkiestra dęta z Królikowa. Można było zwiedzić bazylikę prymasowską i Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Uczestników spotkania zaproszono na poczęstunek do ogrodu restauracji „Adalbertus”. Aktorzy



„Teatru A” zaprezentowali spektakl plenerowy „Życie jest większe od legend”, którego premiera odbyła się przy sanktuarium św. Józefa w Prudniku – klasztorze oo. Franciszkanów, gdzie ponad rok więziono Prymasa Tysiąclecia. Treść spektaklu powstała na podstawie „Zapisków więziennych” Wielkiego Prymasa. Wyjazd do Gniezna zorganizowała p. Anna Bagnerowska, a przewodnikiem duchowym był ks. dr Tomasz Kalociński – prezes SWP DB i proboszcz parafii św. M. Kolbego w Bydgoszczy. Wspierali go dzielnie trzej klerycy bydgoskiego seminarium. *Barbara*

Decyzją Papieża Franciszka, bp Krzysztof Włodarczyk – dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej – został mianowany biskupem naszej bydgoskiej diecezji. Stolica Apostolska, ogłosiła tę nominację 21 września, a przekazała Nuncjatura Apostolska w Polsce.

„ŁASKA, MIŁOSIĘRZDIE, POKÓJ” – to zawołanie biskupa, który po nominacji powiedział m.in. *oddaję dla diecezji bydgoskiej swoje serce, talenty, charyzmaty i wszystkie siły.*

W następnym numerze MK zamieścimy szczegółowe informacje o nowym biskupie bydgoskim. *red.*

Mysł miesiąca

Każdy wierny ma u swego boku anioła jako opiekuna i stróża, by prowadził go do życia.

św. Bazyl Wielki

Na kolejne, wtorkowe **nabożeństwa adoracji Najświętszego Sakramentu** z mieszkańcami poszczególnych ulic – zapraszamy od listopada br. *red.*

Proszę, nie pozwólmy, aby dni życia mijały nam tak, jak odcinki telenoweli.

*Papież Franciszek
Spotkanie z młodzieżą
na Słowacji, wrzesień 2021 r.*

Zmiany personalne

Dekretem administratora diecezji bpa Wiesława Śmigła, z dniem 1 września br. posługę duszpasterską w naszej parafii rozpoczął ks. Paweł Biały – diecezjalny Duszpasterz Powołań.

Ks. Paweł pochodzi z parafii pw. św. Macieja w Orlu (dekanat Mrocza). Wychowywał się w Witosławiu. Ma trzech braci. Po ukończeniu szkoły podstawowej w rodzinnej wiosce i uzyskaniu świadectwa ukończenia gimnazjum w pobliskiej Mroczy, rozpoczął naukę w I LO w Nakle nad Notecią. Maturę zdał w 2010 r., po czym wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Bydgoszczy. Do odkrycia jego powołania kapłańskiego przy-



czyniły się liczne plesze pielgrzymki, rekolekcje, zaangażowanie w Liturgiczną Służbę Ołtarza oraz przykład życia proboszcza rodzinnej parafii. Święcenia prezbiteratu otrzymał 21 maja 2016 roku w bydgoskiej katedrze. Pierwszą placówką, do której został skierowany, była wspólnota parafialna pw. św. Marcina w Szubinie. Tam zajmował się m.in. katechizacją w technikum, duszpasterstwem młodzieży, Służbą Liturgiczną oraz posługą w kręgu Domowego Kościoła. Od 2019 roku pełni funkcję diecezjalnego duszpasterza powołań.

Życzymy ks. Pawłowi opieki Matki Bożej, radości z powołania i służby w naszej rodzinie parafialnej. Zapraszamy do współredagowania Miesięcznika Kościelnego. **Szczęść Boże!**

red.



Z inicjatywy Panien Różańcowych, w marcu 1930 roku ufundowana została figura św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Wcześniej ustawiony był ołtarzyk z obrazem świętej i jak pisał w kronice parafialnej ks. proboszcz Skonieczny – *przed obrazem św. Teresy obok kaplicy MB Częstochowskiej zawsze ktoś klęczy i zanosí korne błaganie do Niej, a pobożne ręce przyozdabiają Jej obraz kwiatami. A kiedy nadchodzi dzień 1 października, dzień św. Teresy, wówczas tonie Jej obraz w różach.*

Figura autorstwa rzeźbiarza p. Kowalewskiego z Bydgoszczy została uroczystie poświęcona 21 marca 1930 roku na wieczornej Mszy Świętej. Ołtarzyk jest też pamiątką Wielkiej Misji Parafialnej, która przeprowadzona była w 1930 r.

Obraz św. Teresy rozsypującej róże, możemy podziwiać również na jednym spośród szeregu obrazów przedstawiających osiem błogosławieństw. Znajdują się one pod oknami w nawie głównej i poprzecznej.

A w kronice czytamy: *deszcz róż – to obfity deszcz łask Bożych na czcicieli Świętej, na duszpasterzy i całą parafię.*

Alina

Słyszałam w kościele

Słyszałam o posłuszeństwie wobec ojca. Pamiętam dobrze, kiedy będąc dzieckiem otrzymywałam polecenia do wykonania. Najczęściej słuchałam rodziców, byłam grzeczna. Podejmowałam trud, poświęcałam czas, starałam się, żeby sprostać zadaniu jak najlepiej. Czasem jednak nie chciało mi się czegoś zrobić, wtedy wymyślałam wymówki lub czekałam, aż sprawa „przyschnie” i wszyscy o niej zapomną.

Bóg jest naszym Ojcem i prócz opieki sprawuje też rodzicielską władzę. Wydaje polecenia, liczy na posłuch i karność swoich dzieci. On przecież wie najlepiej, co muszę robić, by wejść do nieba. Najczęściej słucham Boga, jestem grzeczna. Czasem jednak nie chce mi się czegoś zrobić, wtedy wymyślam wymówki lub czekam, aż sprawa „przyschnie” i Bóg o niej zapomni. Niestety, w tym wypadku nie mam szans...

Ojcze Niebieski, pomóż mi słuchać Cię przy każdej okazji. Niech ja czekam na takie okazje! **Ojcze nasz (...), bądź wola Twoja.** mj

Mój Patron

16 października

Święty Gerard Majella urodził się 6 IV 1726 r. we Włoszech, niedaleko Neapolu. Wychowywał się w ubogiej, lecz bardzo religijnej rodzinie.

Już jako pięcioletek udawał się do odległej kapliczki, by tam czcić Matkę Bożą i Dzieciątka Jezus. Nawiedzał to miejsce bardzo często, modląc się żarliwie na kolanach. Dzieciątko darowało mu bochenek chleba, który zanosił do domu. Było wiele takich przekazów. Zawsze były one potwierdzone przez naocznych świadków. Choć Gerard był chłopcem słabego zdrowia, to wciąż marzył, by służyć tylko Bogu.

W wieku 24 lat przyjął go w szeregi redemptorystów, założyciel tegoż zakonu, św. Alfons Maria Liguori. Gerard dostał się tam dzięki swojej wytrwałości i wierze, a pociągały go surowe reguły, które nakreślił sam założyciel oraz fakt, że najważniejszy był Najświętszy Sakrament i nabożeństwo do Matki Bożej. Gerard otaczał ogromną miłością i czcią Chrystusa i Jego Matkę, a jego najwyższym celem było naśladowanie Chrystusa i pełnienie Jego świętej woli. Pragnął nieść z Nim krzyż i z Nim cierpieć, a każdą wolną chwilę spędzał przed Najświętszym Sakramentem. Chętnie i z wielką miłością kontemplował Maryję, klęcząc godzinami przed Jej figurą, a w do-

wód swej miłości, swoją zakonną obrączkę nałożył na palec ukochanej Matki Bożej. W ćwiczeniach duchowych wiernie naśladował swego przełożonego, św. Alfonsa.

W zakonie zdarzały się różne cudowne wydarzenia, w których Bóg posługiwał się Gerardem. Pojawiały się częste uzdrowienia na duszy i ciele u ludzi, którzy go o to prosili. Gdy mu dziękowano, wtedy Gerard wskazywał na tabernakulum i odpowiadał: To Jezus czyni cuda i udziela łask, nie ja. Unikał rozgłosu i chwalił głosząc, że te należą się jedynie Bogu Wszzechmogącemu. Gerard posiadał też dar bilokacji, często znajdował się w stanie ekstazy. Miał wgląd w ludzkie sumienia i dokonywał wielu cudów. Mimo tych wszystkich zalet był człowiekiem niezwykle skromnym, do końca oddanym Bogu. Jednakże jego postawa i opinia świętości, którą mu słusznie przypisywano, wywołała też negatywne uczucia zazdrości. Posądzono go o grzech nieczystości, za co spotkała go surowa kara. Św. Alfons, nie otrzymując od niego usprawiedliwienia na stawiane mu nieczne zarzuty, zabronił służenia do Mszy Świętej i przyjmowania Komunii św., głoszenia kazań i przyjmowania kogokolwiek. Stan ten trwał do chwili, aż nawróceni oszczercy przyznali się do kłamstwa. Szczęśliwy Gerard przywrócony został do spełniania wszelkich funkcji i przyjmowania Komunii.

Ten święty, Boży człowiek, choć był tylko skromnym bratem zakonnym i nigdy nie

spowiadał, zyskał miano patrona dobrej spowiedzi. Dlaczego? Otóż posiadając dar wglądu w ludzkie sumienia, wiedział doskonale o grzechach zatajonych i odważnie kierował ludźmi, którzy zdumieni jego uwagami i nauką kierowaną wprost do nich, zawstydzeni i przerażeni, oczyszczali swe dusze u krtek konfesjonatu ponownie.

Gerard jest też patronem matek – zwłaszcza tych spodziewających się dziecka. W cudowny sposób uratował wiele istnień, zarówno matek jak i dzieci. Dlatego do dziś kobiety w stanie błogosławionym modlą się do niego o wstawiennictwo. Za swoją dobroć, życzliwość i chęć pomocy, Gerard był lubiany przez współbraci zakonnych. Wykorzystywał swoje talenty krawieckie, muzyczne, poetyckie i plastyczne.

Cokolwiek go spotkało, zawsze twierdził, że spełniła się wola Boża i to mu wystarczyło. Święty Gerard odszedł do Pana 16 października 1755 roku, mając zaledwie 29 lat. Bracia odczytali jego testament pozostawiony na drzwiach celi, wypisany ręcznie na kartce: *Tutaj spełnia się wolę Bożą, tak jak chce Bóg i jak długo będzie chciał.* Odszedł w opinii świętości. Łaski, które spływały na pielgrzymujących do jego grobu, przyspieszyły proces kanonizacyjny.

Papież Leon XIII w roku 1893 zaliczył go w poczet błogosławionych, a w 1904 r. papież Pius X dokonał kanonizacji Gerarda Majelli z Włoch.

Oprac. Barbara

Gaude Mater Polonia

Wielka jest nasza radość. Mamy nowych orędowników

12 września br. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie odbyły się uroczystości beatyfikacyjne kard. Stefana Wyszyńskiego i Matki Elżbiety Czackiej.

Przewodniczył im kard. Marcello Semeraro, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, który w imieniu papieża ogłosił dekrety beatyfikacyjne. Na warszawską uroczystość przybyli biskupi z Polski i zagranicy (był

także papieski jałmużnik, kard. Konrad Krajewski). Byli kapłani, przedstawiciele zgromadzeń zakonnych oraz reprezentanci Polskiej Rady Ekumenicznej. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz Rzeczpospolitej Polskiej z Prezydentem RP na czele. Wierni zgromadzili się w górnym i dolnym kościele.

Zaproszenia do uczestnictwa w uroczystościach na placu przed bazyliką trafiły do niewielkiej grupy przedstawicieli poszczególnych diecezji.

Podczas uroczystości beatyfikacyjnych, w imieniu papieża Franciszka, List Apostolski odczytał delegat papieski – kardynał Semeraro.



Naszą Apostolską władzą zezwalamy, aby Czcigodny Sługa Boży Stefan Wyszyński, Arcybiskup Gnieźnieński i Warszawski, Prymas Polski, Kardynał Świętego Kościoła Rzymskiego, Pasterz według Serca Chrystusowego, który poświęcił swoje życie jednemu Bogu i był nieustrudzonym obrońcą oraz heroldem godności każdego człowieka, a także Czcigodna Służebnica Boża Elżbieta Czacka, Fundatorka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, która pozbawiona używania światła oczu, oczami wiary rozpoznała Chrystusa – światłość światła i z miłującą wiernością świadczyła o Nim wobec kroczących w ciemności ciała oraz ducha, byli odtąd nazywani Błogosławionymi.

Podczas uroczystości odsłonięto obrazy przedstawiające sylwetki błogosławionych.

W centralnym miejscu, nad ołtarzem, umieszczony został Obraz Nawiedzenia – Ikona Matki Bożej Jasnogórskiej – peregrynująca po polskich parafiach.

W homilii kardynał Semeraro życzył, aby nowi błogosławieni byli potężnymi orędownikami dla Narodu Polskiego, światłem dla władz państwowych i samorządowych oraz wspomagali Kościół w Polsce w ciągłej wierności Ewangelii Chrystusa.

Dzisiejsi nowi błogosławieni otrzymali od tego narodu nieocenione dobro wiary oraz żywotność wielowiekowej tradycji miłości do Boga.

Co ofiarowali narodowi w zamian? Ofiarowali życiowe przekonanie o prymacie Boga, które zdolne jest przywrócić człowiekowi na nowo jego godność.

Przekazali świadectwo życia wiernego Ewangelii – za wszelką cenę. Pozostawili wzór służby konkretnemu potrzebującemu człowiekowi, również wówczas, kiedy

nikt się nim nie zajmuje i wydaje się, że zwycięża obojętność.

Całe życie Stefana Kardynała Wyszyńskiego opierało się na słowach: „Będziesz miłował”, które podczas Powstania Warszawskiego odnalazł w Łaskach na częściowo spopielonej kartce.

Do tego apelu i testamentu upodobił on swoją postugę pasterza i biskupa, najpierw w Lublinie, a następnie w Gnieźnie i Warszawie, stawiając czoła problemom, jakie jego naród musiał wycierpieć



Fotografie z beatyfikacji: Archidiecezja Warszawska – Konferencja Episkopatu Polski – G. Gałązka, W. Łączyński



w latach następujących po II wojnie światowej. W tym politycznie oraz społecznie skomplikowanym okresie, kierował odważnie, wytrwale i zdecydowanie łodzią Kościoła w Polsce, przeciwstawiając ideologii, która odczłowieczała i oddalała człowieka od pełni życia prawdę zawartą w Ewangelii Chrystusa, wiernie przeżywaną i realizowaną.

Kard. Marcello Semeraro o Matce Elżbiecie Róży Czackiej powiedział, że charakteryzowała ją niezachwiana wiara w Boga i w Jego Opatrzność.

Poprzez swoją nadzwyczajną pracowitość i zaangażowanie błogosławiona Elżbieta Róża wskazuje nam, że nie istnieje przeszkoda dla tych, którzy pragną kochać Pana Boga i jak On miłować. Również w Jej życiu nie brakowało licznych trudności, w których, z niesłychaną nadzieją, stale potwierdzała swoją wierność Panu Bogu, który jest miłością. Dziś kard. Wyszyński i matka Czacka są beatyfikowani razem.

Jest to jakby dopełnienie owego historycznego spotkania, dzięki któremu ci błogosławieni poznali się w Laskach (...).

Młody wówczas kapłan był zbudowany wiarą i wytrwałością tej kobiety, która, poruszona Bożą miłością, była całkowicie oddana Panu Bogu i bliźniemu.

Zrodziła się z tego cenna współpraca, szczere dzielenie się zamiarami oraz planami. Ale przede wszystkim zrodziła się

komunia wiary, miłości do Boga oraz do potrzebującego i bezbronnego człowieka. Oboje wiedzieli, jak napędzić się nawzajem siłą, wytrwałością i odwagą.

Nowi błogosławieni są przede wszystkim godnymi przedstawicielami narodu polskiego.

Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński i błogosławiona Matka Elżbieta Róża Czacka są nam dani jako przykład do naśladowania, ale również jako orędownicy, do których możemy zwracać się z ufnością – mówił kard. Semeraro.

Obecny na uroczystościach Prymas Czech arcybiskup praski kard. Dominik Duka powiedział: *Chciałbym wyrazić ogromną wdzięczność Prymasowi Tysiąclecia za osobistą przyjaźń, której mogłem doświadczyć podczas spotkań z nim, jak i za jego ogromną pomoc.*

Papież Franciszek, który 12 września przebywał z pielgrzymką w Budapeszcie, podczas Mszy Świętej kończącej Kongres Eucharystyczny powiedział m.in.:

Dziś, niedaleko stąd, w Warszawie, dokonuje się beatyfikacja dwojga świadków Ewangelii: Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Elżbiety Czackiej, założycielki Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża.

Dwie postaci, które z bliska poznały krzyż: Prymas Polski, aresztowany i internowany, zawsze był mężnym pasterzem według Serca Chrystusowego, heraldem

wolności i godności człowieka; Siostra Elżbieta, która w młodości straciła wzrok, poświęciła całe swoje życie pomocy niewidomym. Przykład nowych błogosławionych niech nas pobudza do przemieniania ciemności w światłość mocą miłości.

Postanowieniem Ojca Świętego, **wspomnienie liturgiczne kardynała Stefana Wyszyńskiego obchodzimy 28 maja, a Matki Elżbiety Czackiej – 19 maja.**

Módlmy się za naszą Ojczyznę, którą nowi błogosławieni tak miłowali i której z takim oddaniem służyli, aby słała drogą przez nich wskazaną, rozwijając i pogłębiając swoje duchowe bogactwo i aby na zawsze pozostała oddana Maryi.

Relikwiarz Prymasa Wyszyńskiego jest autorstwa gdańskiego artysty-bursztynnika p. Mariusza Drapikowskiego, (twórcy m.in. bursztynowej sukienki dla Ikony Jasnogórskiej, tzw. sukni zawierzenia „Totus Tuus”). W relikwiarz wkomponowany jest oryginalny rękopis aktu osobistego oddania się Matce Bożej i wizerunek Jasnogórskiej Ikony, a samą relikwią jest własnoręczne pismo Prymasa. Ów tekst ułożył on podczas uwięzienia w Stoczku Warmińskim 8 grudnia 1953 r.

Relikwiarz matki Czackiej zaprojektowała s. Alberta Chorążyczewska FSK,





a wykonał artysta-rzeźbiarz Marek Szala, który jest autorem m.in. ołtarza papieskiego pod Krokwią w Zakopanem w 1997 r.

Relikwiarz z drewna lipowego przedstawia wyrzeźbione dłonie Matki Elżbiety Czackiej (na podstawie odlewów jej dłoni) które delikatnie, opuszkami palców czytają, napisany wypukłym pismem brajla, fragment Psalmu 126, którym modliła się ona przed swoją śmiercią. W relikwiarzu umieszczono kapsułę z relikwią.

* * *

Róża Czacka urodziła się 22 października 1876 r. w Białej Cerkwi (obecnie Ukraina). Pochodziła z zamożnej, patriotycznej rodziny. Była szóstym z siedmiorga dzieci Zofii z domu Ledóchowskiej i Feliksa Czackiego.

Od dzieciństwa miała kłopoty ze wzrokiem. Straciła go w wieku 22 lat. Lekarz okulista przekonał ją, że ze swoim wszechstronnym wykształceniem może wiele zrobić dla osób ociemniałych, którymi w Polsce nikt się nie zajmował.

Zaufała Bogu, nie załamała się i odtąd było to jej życiowym powołaniem. Chciała ociemniałym przywrócić sens życia. Rozumiała ich bardzo dobrze, bo sama tego doświadczyła. Przez kilka lat zdobywała wiedzę, jak uczyć osoby ociemniałe, żeby mogły się usamodzielniać w dorosłym życiu. W 1917 r. złożyła śluby wieczyste w III Zakonie św. Franciszka, przyjmując imię Elżbieta. Po uzyskaniu pozwolenia od biskupa, założyła Zgromadzenie Sióstr Franciszek Służebnic Krzyża, które miało pełnić opiekę nad niewidomymi. Podczas pierwszej kapituły generalnej została mianowana przełożoną tego zgromadzenia,

Z jej inicjatywy, przy pomocy darczyńców, wybudowany został w Laskach zakład dla niewidomych – nowoczesna szkoła i warsztaty przygotowujące osoby niepełnosprawne do samodzielnego życia.

* * *

Stefan Wyszyński – urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli. Święcenia kapłańskie

przyjął 3 sierpnia 1924 roku w kaplicy MB Częstochowskiej w bazylice katedralnej we Włocławku. Gdy wybuchła wojna, ks. Wyszyński – będąc profesorem Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku – z uwagi na publikowane artykuły krytykujące system nazistowski, znalazł się na liście osób wytypowanych przez gestapo do aresztowania.

Na wyraźne polecenie biskupa Kozala wyjechał z Włocławka. Krótco po jego wyjeździe, gestapo wtargnęło do mieszkania które opuścił. Niedługo potem Niemcy aresztowali biskupa Kozala, profesorów i kleryków seminarium.

Jako kapelan, ks. Wyszyński pod pseudonimem „Siostra Cecylia”, posługiwał w Zakładzie dla Niewidomych w podwarszawskich Laskach, a pod pseudonimem „Radwan II” był kapelanem Armii Krajowej Okręgu Wojskowego „Żoliborz-Kampinos”. Był też kapelanem w szpitalu powstańczym, urządzonym wspólnie z matką Elżbietą Różą Czacką w Domu Rekolekcyjnym w Laskach. Jako żołnierz AK był kapelanem Powstania Warszawskiego.

W marcu 1946 roku papież Pius XII ustanowił ks. Stefana Wyszyńskiego biskupem lubelskim, a w listopadzie 1948 roku mianował go arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim, a tym samym prymasem Polski.

Prymas Wyszyński przewodził polskiemu Kościołowi w bardzo trudnych, powojennych czasach. Komunistyczny rząd chciał oderwać Polskę od jej chrześcijańskich korzeni. Represjonowano Kościół. Zgromadzeniom zakonnym i diecezjom odbierano szkoły, internaty, szpitale, ochronki, wydawnictwa.

W 1953 r. rząd wydał dekret o obsadzeniu stanowisk kościelnych za zgodą rządu. W odpowiedzi Episkopat Polski przesłał na ręce Bolesława Bieruta memoriał, podpisany przez Prymasa Wyszyńskiego, w którym biskupi pisali m.in.:

A gdyby zdarzyć się miało, że czynniki zewnętrzne będą nam uniemożliwiać powoływanie na stanowiska duchowne ludzi właściwych i kompetentnych, jesteśmy zdecydowani nie obsadzać ich raczej wcale, niż oddawać religijne rządy dusz w ręce niegodne. (...) Rzeczy Bożych na ołtarzach cesarza składać nam nie wolno.

Non possumus!

Prymas i biskupi byli świadomi groźących im konsekwencji. Wiedząc o manipulacjach stosowanych przez komunistów, Prymas mówił:

*Gdy będę w więzieniu, a powiedzą Wam, że Prymas zdradził sprawę Bożę – nie wiercie. Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce – nie wiercie. Gdyby mówili, że Prymas stchórzył – nie wiercie. Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko narodowi i własnej Ojczyźnie – nie wiercie. **Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła – czynię dla niej.***

25 września 1953 r. Prymas został aresztowany i osadzony w Rywałdzie, potem w Stoczku Klasztornym, Prudniku i Komańczy. Miejsce uwięzienia zmieniano co kilka miesięcy z obawy przed możliwymi masowymi pielgrzymkami. Pilnujący go strażnicy śledzili każdy ruch Prymasa. Wszędzie były pozakładane podsłuchy, nawet na zewnątrz na pniach drzew.

Stosowane podczas uwięzienia szykany nie zmieniły jego podejścia do ludzi.

W wigilię Bożego Narodzenia 1953 r. w „Zapiskach więziennych” zanotował: *Nie zmuszą mnie niczym do tego, bym ich nienawidził.*



Komańcza. Prymas przy figurze MB Leśnej

W czasie uwięzienia napisał Śluby Jasnogórskie. Z Komańczy do klasztoru paulinów przewiozła je p. Janina Michalska z Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła.

26 sierpnia 1956 roku na Jasną Górę przybyło przeszło milion pielgrzymów, którzy z episkopatem Polski – w duchowej łączności z uwięzionym Prymasem – złożyli Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego. Na Wałach ustawiono pusty fotel Prymasa, a na nim bukiet biało-czerwonych kwiatów.

Internowany w latach 1953-1956, Prymas napisał program duchowej odnowy narodu. Zdawał sobie sprawę, że to wiara jest tym spoiwem, które może uratować polskość. W październiku 1956 roku Prymas Polski został zwolniony z uwięzienia i wrócił do Warszawy, uroczyscie witany przez tłumy wiernych.

* * *

W maju 1957 roku Prymas zainaugurował Wielką Nowennę, a w sierpniu tegoż roku rozpoczęła się peregrynacja kopii cudownego obrazu MB Częstochowskiej. Matka Boża przybywała do każdej parafii w Polsce. Przez dziewięć lat trwały przygotowania do obchodów Millenium Chrztu Polski. W tych uroczystościach w 1966 roku uczestniczyły tłumy wiernych.

* * *

Nie udało się komunistycznym władzom poróżnić Prymasa Wyszyńskiego z kardynałem Wojtyłą. Prymas miał wielki szacunek dla biskupa krakowskiego Karola Wojtyły, a on zawsze stawał po stronie Prymasa.

* * *

Znamienne są słowa Ojca Świętego Jana Pawła II na początku pontyfikatu – 23 października w Auli Pawła VI – skierowane do Prymasa Wyszyńskiego podczas spotkania z rodakami:



Archiwum Instytutu Prymasowskiego - Stefana Kardynała Wyszyńskiego

Czcigodny i Umitowany Księżu Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.

* * *

W 1949 roku, w liście pasterskim na ingres do katedry w Gnieźnie i Warszawie, Prymas pisał m.in.: *Nie jestem ani politykiem, ani dyplomatą, nie jestem działaczem, ani reformatorem. Jestem natomiast ojcem waszym duchowym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa.*

I takim był przez całe swoje życie. Troszczył się o człowieka, o jego godność, o rodzinę, o Ojczyznę, a jego przemyślenia są wciąż aktualne:

Jakie będą rodziny, taki i będzie naród. Gdy rodziny będą zwarte, wierne i nierozrwalne, naszego narodu nikt nie zniszczy. Naród ma stanowić ochronę dla rodziny i odwrotnie.

Jest olbrzymią wartością zrozumieć znaczenie wolności dla narodu, zrozumieć, jak wielkim jest ona dobrem i własnością, że żaden naród nie może zrezygnować ze swoich praw do wolności i z własnych zadań, że nie wolno tych praw nikomu oddawać, że obrona ich jest obowiązkiem moralnym, a rezygnacja z nich – zdradą.

**Jeśli przyjdą niszczyć ten naród,
zaczną od Kościoła,
gdyż Kościół jest siłą tego narodu.**

Oprac. red.

W uroczystościach beatyfikacyjnych przed Świątynią Opatrzności Bożej w Warszawie mogła uczestniczyć niewielka liczba wiernych, dlatego kapłani zachęcali do współuczestniczenia w tej uroczystości za pośrednictwem telemostów zlokalizowanych w kościołach w całej Polsce.

W Bydgoszczy taki telebim zainstalowany został przy Bazylice.

W pielgrzymce do Warszawy udała się niewielka grupa osób z Bydgoszczy z Diakonii Społecznej Ruchu Światło-Życie. Wśród nich, w uroczystościach beatyfikacyjnych na placu przed świątynią Opatrzności Bożej, wzięła udział katechetka ze SP nr 10 (na terenie naszej parafii) p. Ania Błażejczak.

Diakonia Społeczna powstała w 2012 roku. Wchodzi w skład Domowego Kościoła (gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie) diecezji Bydgoskiej. red.



PRZYGOTOWANIE DO BEATYFIKACJI W NASZEJ PARAFII

12 września w Kościele w Polsce przeżywaliśmy wyjątkową uroczystość – beatyfikację Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz Matki Elżbiety Róży Czackiej. W naszej wspólnotce parafialnej do tego wydarzenia przygotowaliśmy się przez ostatnie trzy miesiące – gdy jedną niedzielę w miesiącu, przed każdą Mszą Świętą wsłuchiwalismy się w nauczanie Prymasa – kandydata na ołtarze. Zwieńczeniem tych przygotowań była adoracja dziękczynna Najświętszego Sakramentu we wtorek, 14 września, po której odbyła się projekcja filmu o Prymasie Tysiąclecia.

**Bogu niech będą dzięki za postaci
błogosławionego Stefana oraz błogosła-
wionej Matki Czackiej.** ks. Piotr

ZGROMADZENI NA ŚWIĘTEJ WIECZERZY

W Tobie, Panie, chcemy trwać

I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. Tak zwracał się Pan Bóg do Izraelitów przez usta proroka Ezechiela zapowiadając ich wyzwolenie z niewoli (por. Ez 36, 26-27). Słów tych jednak nie możemy traktować historycznie, tak, jakby nas nie dotyczyły. Pan Bóg w swoim zatroskaniu, pragnie sprawić, abyśmy i my, ludzie dwudziestego pierwszego wieku, żyli i postępowali według nakazów Bożych. Coraz więcej ludzi buntuje się przeciw temu i twierdzi, że Bóg ogranicza naszą (tak zwaną) wolność.

Tak postępując wydajemy się być mądrzejszymi od Boga, który przecież pragnie dla nas dobra. On chce, abyśmy żyli w harmonii i miłości z Nim, z innymi ludźmi i z samym sobą. Takie życie zapewnić może tylko pełne zaufanie do tego, co Bóg z miłości do każdego z nas ludzi przygotował i pragnie nas w tym wspomagać. Wydaje się, że w tym miejscu potrzebna jest głęboka refleksja, każdego z nas osobiście, aby rozemnać, na ile ja naprawdę kocham Boga i wierzę w to, że On pragnie mojego szczęścia? Na ile ja, żyjąc według Bożych praw, staję się człowiekiem szczęśliwym?

Boży kapłan

Do dzisiaj rozglądam się myśląc, że jeszcze spotkam ks. Andrzeja, który tak wiele nas uczył swą pokorną, modlitewną, postawą. Wiele pięknych rozmów, zawsze wokół troski o Kościół, o Polskę, o chorych, bezdomnych, bezrobotnych, o pokój na świecie. Siostra przypomniała mi, że towarzyszył ks. Proboszczowi podczas pogrzebu naszej Mamy, a ja pamiętam poważnie traktowane wizyty duszpasterskie – kolędy w naszym domu.

Uczył nas wstawiennictwa u Pana za pośrednictwem ukochanych świętych: o. Pio, s. Faustyny oraz Jana Pawła II, rozdawał wytrwale Cudowne Medaliki, czytał niestrudzenie Rycerza Niepokalanej, słuchał wiernie Radia Maryja, troszczył się o toruńskie dzieła redemptorystów, no i rozdawał – szczególnie w szpitalu na Seminarjnej – tysiące „remediowych” obrazeczków. Był zawsze przy figurze Najświętszego Serca Jezusowego podczas bydgoskich chwil wdzięczności za naszą polskość.

Ks. Andrzej Ruta, doświadczony ogromnym cierpieniem (po wypadku) nigdy nie

W Ewangelii według św. Jana, Pan Jezus powiedział: *Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna* (J 15, 10-11). Czy ja, jako chrześcijanin, świadomie i do końca zachowuję Boże przykazania? Czy przestrzegając tych nakazów staję się coraz bardziej radosnym człowiekiem, który tą radością pragnie dzielić się z innymi?

Nie da się ukryć, że żyjemy w czasach, kiedy przyznawanie się do wiary katolickiej, do tego, że przestrzeganie Bożych nakazów jest dla nas ważne i że z tego wynika nasza radość nie jest mile widziane przez wiele środowisk. Często nawet przez najbliższe nam osoby!

Brak nam odwagi, męstwa, które jest jedną z ważnych cnót dobrego chrześcijanina. Boimy się zapowiadanego „opiłowywania katolików” i dlatego pewnie wolimy milczeć tam, gdzie powinniśmy krzyczeć, wołać, głosić dobrą nowinę o tym, że tylko Bóg jest wszechmocny. Że tylko On może nas zbawić, że życie nasze tu na ziemi nie jest wieczne, że naszym przeznaczeniem jest wieczność w chwale Boga Ojca. Mam innym mówić o tym z miłością, i ze względu na tę miłość pochylić się nad człowiekiem, który się pogubił i zatracił.

Pomocą i źródłem męstwa w tym ma być dla mnie niedzielną (i nie tylko) Eucharystia, bo w niej Bóg spotyka się z człowiekiem (ze mną) i człowiek (ja) spotyka się z Bogiem dzięki ofierze, jaką składa za

nas Jezus Chrystus. Tylko w Nim jest mądrość i siła dla każdego. On, zapraszając nas na spotkanie przy eucharystycznym stole, oddaje się nam cały: bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje. Bierzcie i pijcie, to jest Krew moja... Jezus nauczając w synagodze w Kafarnaum powiedział m.in.: *Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, trwa we Mnie, a Ja w nim* (J 6, 56).

Co znaczy, Panie, «trwać w Tobie»?

Trwać w Tobie, Panie, to przyjąć Twoją doskonałość, aby siebie i innych doskonalić. Przyjąć Twoją Boskość pamiętając, że jesteśmy stworzeni na Boży obraz i podobieństwo. Trwać w Tobie, to przyjąć Ciebie, jako jedyne Pana i Zbawcę. Przyjmujemy Twoje zaproszenie, Panie Jezu Chryste, bo wiemy, że Ty trwasz w każdym z nas (jeśli tylko na to pozwolimy, bo Ty szanujesz naszą wolność).

Ty z kolei bierzesz od każdego z nas to, co zechcemy Ci oddać – naszą grzeszność, kruchość, słabość, niewierność, nasz krzyż... – bierzesz i przemieniasz. A czynisz to wszystko dla naszego dobra, Panie, abyśmy z Twoją pomocą doszli do wiecznej szczęśliwości. Amen.

Oprac. Tadeusz S.

W październiku zapraszamy do wspólnego odmawiania różańca codziennie o godz. 17³⁰ (w pierwszy wtorek miesiąca wyjątkowo o godz. 20³⁰ w połączeniu z adoracją Najśw. Sakramentu). Dzieci: w poniedziałki, środy i piątki o godz. 16³⁰, w pozostałe dni razem z dorosłymi.

red.

spoczywał na zasłużonych laurach – jak wspominał ks. Proboszcz, zawsze był gotowy pomagać współpracownikom w kapłaństwie, zawsze chciał być użyteczny. Kilka miesięcy temu, podczas rozmowy o Prymasie Tysiąclecia zasiadł – z wielką



wrażliwością – w parafialnym fotelu, który kiedyś posłużył Prymasowi podczas pobytu w naszej parafii.

Zostawił po sobie piękną kartę nauczyciela Bożej Nauki. Bogu w Trójcy Jedynemu, dzięki za takiego Robotnika winnicy, za Bożego Kapłana. Andrzej Adamski

Pożegnanie ks. Andrzeja

W Rejowcu Poznańskim, 27 sierpnia, podczas Mszy Świętej pod przewodnictwem ks. Bronisława Kaczmarka odbyły się uroczystości pogrzebowe ks. Andrzeja Ruty.

Ks. Proboszcz w homilii podkreślił, ile dobra ks. Andrzej uczynił w swoim życiu pracując w naszej parafii, ale także jako duszpasterz służby zdrowia. Ks. Andrzej spoczął na cmentarzu w Rejowcu.

Jako wspólnota parafialna również pożegnaliśmy księdza Andrzeja podczas Mszy Świętej w poniedziałek, 30 sierpnia o godzinie 18⁰⁰. Zgromadzili się kapłani oraz parafianie, aby prosić Boga o miłosierdzie dla zmarłego kapłana. Pamiętamy w naszych modlitwach o ks. Andrzeju.

ks. Piotr



ODPUST KRZYŻA U NIESŁYSZĄCYCH

Cieszymy się bardzo z tego spotkania, w czasie którego przypomnieliśmy sobie, czym jest krzyż w naszej codzienności – powiedział diecezjalny duszpasterz niesłyszących, ks. Piotr Książkiewicz.

Parafia nasza była miejscem, w którym zorganizowano diecezjalne święto niesłyszących. *Spotykamy się w czasie, w którym obchodzimy święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Krzyż jest znakiem, którego uczymy się od pierwszych lat życia. On wpisany jest w naszą codzienność. Bez krzyża nie ma życia – dodał ks. Piotr. Duszpasterstwo niesłyszących i słabosłyszących działa w diecezji bydgoskiej od wielu lat. Duchowym centrum, w którym osoby z dysfunkcją słuchu gromadzą się na Eucharystiach i nabożeństwach jest kaplica Świętego Krzyża w naszej parafii.*

W diecezjalnym święcie uczestniczyli również: wikariusz generalny diecezji bydgoskiej i proboszcz parafii ks. prałat Bronisław Kaczmarek oraz diecezjalny duszpasterz powołań ks. Paweł Białczyk. *red.*

DUCHOWE LEKARSTWO – ZAUFANIE (3)

*Kto się w opiekę odda Panu swemu,
a całym sercem szczerze ufa Jemu,
śmiało rzec może: mam Obrócić Boga,
nie przyjdzie na mnie
żadna straszna twoga.*

Już nie da się policzyć, ile razy śpiewaliśmy tę pieśń w kościele albo Te Deum – piękny, wczesnochrześcijański hymn, zarezerwowany na szczególne okazje, którego klamrą zamykającą są słowa: „Tobie, Panie, zaufałem, nie zawstydzę się na wieki”. Czy wyśpiewywaliśmy te słowa z pełną świadomością?

Jak jest z tym naszym zaufaniem? Czy może „ufam Bogu”, ale „przecież mam swój rozum i niezłe wykształcenie”. A tu nagle obuchem w łeb... bo słyszymy: **beze Mnie nic nie możecie uczynić** (J 15, 5b). Francuska mistyczka – Gabriela Bossis – zanotowała słowa Jezusa: „Nie ufaj sobie wcale: nie oczekuj niczego od swoich małych możliwości; wtedy pomogę ci, bo wyzbywając się samej siebie pozwolisz Mi napełnić cię” (19.12.1940); „Pragnij tego, co ci się wydaje niemożliwe” (7.07.1943); „Jeżeli będziesz ufać mojej miłości, nie będziesz już liczyła na siebie. Będziesz Mnie oczekiwała w każdej trudnej sytuacji. Będziesz myślała: „Ja już nic nie mogę, ale mój Oblubieniec może wszystko». I pozostaniesz ufna i spokojna” (7.10.1943 *On i ja*). Służebnicy Bożej – Alicji Lenczewskiej – Pan Jezus mówił: „Pragnę, abyś nieustannie była zwrócona do Mnie.

Abyś liczyła na Mnie, a nie na siebie i braci twoich” (29.11.1989); „Ty nigdy nie zadbasz o siebie tak, jak Ja dbam i zabiegam o twoje dobro. (...) Twoje serce i twoje myśli należą do Mnie. Ja jestem ich Gospodarzem i Panem i jeśli przez cokolwiek są nagabywane – składaj to ze spokojem i ufnością u Moich stóp lub u stóp Maryi, aby zostały podeptane i by na ich miejsce dany był ci pokój, dobroć i radość” (5.12.2007 *Słowo pouczenia*).

Ks. prof. R. Skrzypczak mówił w jednej ze swoich homilii: „nie decyduję się żyć w oparciu o własną głowę, tylko mój własny pomysłunek. **Nie pozwolę, żeby moje życie zależało od organu, który ma tylko półtora litra – mózgu.** Ta cudowna umiejętność konsultowania wszystkiego z Panem Bogiem, pytania się Jego: «Boże, co chcesz? Daj mi światło, prowadź mnie!» – z tego bierze się ta chrześcijańska mądrość, którą ma wielu ludzi doświadczonych życiem i doświadczonych Bogiem – **żeby zaufać Panu Bogu trzeba czasami przestać ufać samemu sobie, swojemu własnemu pomysłunkowi, swojemu własnemu rozumkowi.** Żebyś mógł się oddać, potrzebujesz czegoś więcej niż filtru własnego myślenia, taka dieta umysłu, która pozwala wierzyć, która pozwala Bogu zaufać: «Jezu, ufam Tobie! Jezu, Ty się tym zajmij!» I wtedy możemy doświadczać, że Pan jest Kimś, kto jest Panem rzeczy niemożliwych, kto przeprowadza cię przez rzeczy, na które byś się nigdy sam nie zdobył, gdyby nie On – (...) zdobycie się na hojność, na którą byś się nigdy sam nie zdobył, albo na kolejne dziecko, albo na przyjęcie sędziwego ojca lub mamy do domu, albo na adopcję duchową

czy materialną, albo na decyzję o tym, żeby swoją kompetencją, swoją mądrością, swoim doświadczeniem służyć innym nie wystawiając za wszystko rachunku”.

Szwajcarski biskup – Marian Eleganti – w kontekście otaczającej nas rzeczywistości (zamykaniu kościołów, ograniczaniu dostępu do sakramentów w niektórych krajach) pyta: *Czy powinniśmy polegać – na własnych środkach, które nie osiągnęły upragnionego skutku, ale wywołały ogromne zniszczenie – czy na nadprzyrodzonej pomocy Boga?* I zastanawia się – jak to się ma do naszej wiary i rozumu, podając przykład z Ewangelii: czy rozsądne było myślenie, że pięć jęczmiennych chlebów i dwie ryby mogą nakarmić olbrzymi tłum? (por. J 6, 9). Bp Eleganti podsumowuje: **ufność Bogu i liczenie na Jego pomoc i Jego ochronę w naszym kontekście nie jest wcale nierozsądne** (portal „Life Site News”). Do służebnicy Bożej A. Lenczewskiej Pan Jezus skierował takie słowa: „Żyjesz na świecie, który poddany jest szatanowi. On chce oderwać cię ode Mnie. Chce cię zastraszyć. Nie bój się. Ufaj Mi. Oddawaj się Mnie w chwilach zagrożenia. Ja cię ocalę. Ufaj, bądź spokojna” (8.04.1986). „Chwiał się zaczyna twoja ufność – pilnuj jej jak oka w głowie. Pilnuj jej o wiele bardziej. Bez oka można żyć. Bez ufności umrze twoja wiara, a wraz z nią ty umrzesz, choć chodźć będziesz na tym świecie. Pilnuj ufności, bo ona jest twoim życiem” (10.06.1986 *Świadectwo*). „Wszystko, co Bóg dopuścił, miało i ma zawsze głęboki sens. Jest potrzebne w dziele Zbawienia dla każdego – dla ciebie

ODPUST MB CZĘSTOCHOWSKIEJ



26 sierpnia, tradycyjnie, w Uroczystość Matki Boskiej Jasnogórskiej, w naszej wspólnocie parafialnej przeżywaliśmy uroczystość odpustową.

Parafia nasza jest miejscem, gdzie znajduje się najstarsza kaplica poświęcona Matce Bożej Jasnogórskiej.

Z tej okazji, o godzinie 18⁰⁰ uczestniczyliśmy w uroczystej sumie odpustowej sprawowanej przez ks. Adama Roźniakowskiego – wikariusza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy. W homilii ks. Adam zauważył, że Maryja jest siódmą stągwią, która wydała na świat Zbawiciela Świata. Kaznodzieja zwrócił także uwagę na problem, który pojawił się we współczesnym świecie – laicyzację społeczeństwa, które coraz bardziej pochłonięte sprawami tego świata, zapomina o tym co jest ważne – o życiu wiecznym.

Po błogosławieństwie udaliśmy się do kaplicy Matki Bożej, aby tam oddać Jej hołd przez modlitwę i odśpiewanie Apelu. ks. Piotr



Zmieniła się godzina nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia. Dotychczas było sprawowane w poniedziałki po Mszy św. wieczornej, a od 14 września br. zostało przeniesione na godzinę 17⁴⁵. red.

też, choć teraz tego nie widzisz. Nie musisz widzieć. Musisz wierzyć i ufać! I mieć w sercu wdzięczność za wszystko, zwłaszcza za to, co bolesne i trudne, bo to jest najcenniejsze dla innych i dla ciebie też. Im ci trudniej, z tym większą troską i miłością pochylam się nad tobą” (16.06.2007 *Słowo pouczenia*).

Trudno jest zawierzyć w sposób czysty – mówi ks. prof. A. Posacki – *o tym Jan Paweł II napisał doktorat, to go fascynowało – czysta wiara. Wytrzymać niepewność czystej wiary, mrok czystej wiary, zaufania do Boga. Ludzie tej niepewności nie potrafią wytrzymać, dlatego idą do wróżbitów, do jasnowidzów, do magów, na seans spirytystyczny, nie potrafią wytrzymać niepewności, to jest bardzo po ludzku zrozumiałe. Rozwiązaniem jest modlitwa, która jest relacją do Pana Boga, jest błaganiem Pana Boga o ratunek, o ochronę, powierzanie się Mu z zaufaniem, dziękczynieniem, nawet w trudnościach, w cierpieniu, bo my nie wiemy, czy to cierpienie nie jest w tym momencie cierpieniem zbawczym i uzdrawiającym. Jemu zaufaj także w nocy ciemnej, także w niepewności* – zachęca ks. Posacki. Mariolog – dr Wincenty Łaszewski – pisze o Maryi, która przypomina, że **Bogu trzeba zawierzyć; że czas wejść w chmurę niewiedzy, która jest chmurą ufności; że czas dać się Bogu prowadzić w tej mgle za rękę** (*Miesięcznik Egzorcysta 1/2018*).

W mistycznych wizjach Jezus wskazuje na Swoją Matkę. W zapiskach irlandzkiego mnicha benedyktyńskiego czytamy: *Zwracaj się do Niej w każdej potrzebie. Uczyni-*

łem Ją Niepokalaną Pośredniczką Moich łask, chcę, abyś wszystko co chciałbym ci dać, otrzymał przez Nią – mówi Jezus – *podoba Mi się je rozdzielać przez Moją Matkę, Królową i Pośredniczkę* („In Sinu Jesu”). Siostra Agnieszka Katsuko Sasagawa, podczas objawienia w Akita (1973 r.), usłyszała od Matki Bożej słowa: „Ci, którzy Mi zaufają, zostaną ocaleni”.

Św. Jan Paweł II – nawiedzając miejsce objawienia Cudownego Medalika w Paryżu w 1980 r. – mówił: „Czuwasz nad każdym ze swoich dzieci. Otrzymujesz dla nas od Boga wszystkie te łaski, które symbolizują świetliste promienie wychodzące z Twych otwartych rąk. Pod jednym warunkiem: że odważymy się Ciebie o nie prosić, że iść będziemy do Ciebie z dziecięcą ufnością”. Całe życie tego świętego Papieża było jednym wielkim oddaniem się Maryi-Matce. Swoją ostatni list, napisany z okazji 350. rocznicy cudownej obrony Klasztoru Jasnogórskiego, zakończył słowami: „**Zawierzam naszą Ojczyznę, cały Kościół i siebie samego Jej matczynej opiece. Totus Tuus!**” (Watykan, 1 kwietnia 2005 r.).

Pan Bóg, który jest Wszechmogący, daje swoim stworzeniom udział w rządzeniu światem – pisze ks. prof. Tomasz Stępień – *posyłając aniołów do rozmaitych postug* („Doktor anielski o aniołach”). *Każdy z nas ma swojego Anioła Stróża* – mówił ks. prof. Marian Piątkowski – *po Bogu, po Maryi – nasz najlepszy przyjaciel*. A. Lenczewska zapisała w „Słowie pouczenia”: *Aniołowie są tymi dobrymi duchami, które są najbliżej ludzi, by im pomagać w dobrym, chronić przez złem i przekazywać*

wolę Ojca . Ich zadaniem jest wskazywać Boga i pociągać na drogę prowadzącą ku Niemu. Pobudzać serce ludzkie do wszelkiego dobrego czynu: do otwarcia się na przyjęcie Boga i ufne oddanie się Jego Miłości i Mądrości. Nie zapominaj, więc o Aniołach, którzy są najlepszymi twymi przyjaciółmi (29.01.1994).

Siostra Maria Druch (ze zgromadzenia Sióstr od Aniołów) daje za przykład św. Jana Bosco, który *mówił o tym, że pragnienie naszego Anioła, by nam pomóc jest dużo większe od tego, które my mamy, aby pozwolić mu nam pomagać. Anioł cały „gotuje się” w sobie i nie może już wytrzymać tego, żeby móc z nami współpracować. Dopóki my go świadomie nie zaprosimy do tego, nie pozwolimy mu wejść w nasze życie i podjąć tej współpracy, będzie miał chwilami „związane skrzydła”, bo nie będzie mógł zrobić wszystkiego, co w jego mocy. Kiedy nawiążemy relacje i wejdziemy we współpracę – będziemy doświadczać cudów*. Na pewno na tym dobrze wyjdziemy – zapewnia s. Maria – jeżeli jemu zaufamy, on nas poprowadzi do Nieba i możemy mieć pewność, że nie zbłądzimy, ale trzeba pielęgnować w sobie tę świadomość, że on cały czas jest przy mnie.

Zaufanie – nie horoskopom, amuletom czy jakimś nieznanym energiom, nawet nie własnym siłom i staraniami, ale Bożej opiece, bo **jakiej mocy zaufałeś, taka cię będzie prowadzić i chronić** – mówi o. Posacki.

Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! (Sy 2, 6).

cdn.

Oprac. Iwona S.

KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

KOCHANI

Cały październik to miesiąc, który poświęcamy Maryi w szczególny sposób modląc się różańcem. Bo różaniec to również nazwa modlitwy, a nie tylko kolorowe paciorki. Modlitwa różańcowa polega na odmawianiu 1 raz Ojcze nasz i 10 razy Zdrowaś Maryjo, a w tym czasie rozważaniu danej tajemnicy. Na pewno omawialiście lub będziecie je omawiać na lekcjach religii. Dla Was, w naszej parafii, nabożeństwa różańcowe odprawiane są w poniedziałki, środy i piątki o godz. 16³⁰, a w pozostałe dni zapraszamy Was razem z Rodzicami lub opiekunami.

2 października wspominamy Aniołów Stróżów. Pewnie wszyscy modlimy się tą piękną modlitwą:

Aniele Boży, Stróżu mój, Ty zawsze przy mnie stój. Rano, wieczór, we dnie, w nocy, bądź mi zawsze ku pomocy. Broń mnie od wszelkiego złego i doprowadź do żywota wiecznego. Amen.

Tego dnia pamiętajmy o nich szczególnie.

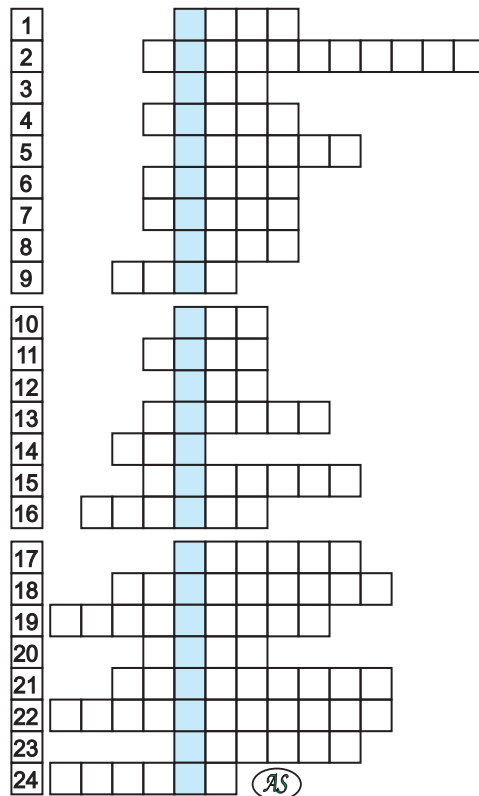
14 października obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej.

Kochani Nauczyciele i Wychowawcy, dziękujemy Wam za to, że jesteście z nami.

Dziękujemy za przekazywaną wiedzę, za sprawiedliwe oceny (choć nie wszystkie się nam podobają), za cierpliwość i wyrozumiałość. Życzymy Wam wielu sukcesów, a przede wszystkim radości z pracy i błogostawieństwa Bożego.

A teraz zapraszamy Was do rozwiązania krzyżówki.

- Ojciec
 - Obecny miesiąc
 - Imię jednego z apostołów
 - Nasz Zbawiciel
 - Imię Matki Pana Jezusa
 - Opiekuje się nami nasz... Stróż
 - W szkole uczymy się czytać, ... i liczyć
 - Upływające minuty, godziny, to mijający ...
 - Kończy każdą modlitwę
 - 12 miesięcy
 - Kwiat z kolcami
 - Jeden z warunków dobrej spowiedzi to: ... za grzechy
 - Mama mamy lub taty
 - Zwierzę z kopytami i grzywą
 - Dobrze jest robić dobre ...
 - „Stół” w kościele
 - Pali się na ołtarzu
 - Ostatnie 5 tajemnic różańcowych, to tajemnice
 - Imię naszego księdza proboszcza
 - Kończyna, która nie jest nogą
 - Uczy religii (katechezy)
 - Miejsce, gdzie chodzimy do spowiedzi
 - Jesienią niektórzy chodzą do lasu na ...
 - Ubrany w albę, czyta czytania podczas Mszy św.
- Po wpisaniu odgadniętych haseł do diagramu, litery z oznaczonej, pionowej kolumny utworzą rozwiązanie. Wystarczy je napisać na kartce, dopisać swoje imię i nazwisko



oraz klasę i szkołę, do której chodzicie i wrzucić do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. proboszcza w terminie do 15 października br.

Rozwiązanie krzyżówki z wrześniowego numeru MK brzmiało: ŻEGNAJCIE WAKACJE.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie otrzymuje Michalina Ojewska. Gratulujemy! Nagrodę odbierz w zakrystii.

AS

Poświęcenie tornistrów

Wieloletnią tradycją Kościoła w naszej ojczyźnie jest święcenie przyborów



Foto: Dawid Trybuś

szkolnych. Jako wspólnota parafialna podtrzymaliśmy tę tradycję w niedzielę, 5 września. Podczas Mszy Świętej o godzinie 10³⁰ ks. Michał Borowski poświęcił tornistry i przybory szkolne rozpoczynającym naukę w klasie pierwszej oraz przedszkolu. Dzieciom i młodzieży życzymy wielu sukcesów w nauce w nowym roku szkolnym.

ks. Piotr

CZAS ZIMOWY

rozpoczyna się w tym roku 31 października. Dlatego w nocy, z soboty 30 X na niedzielę, 31 X cofamy wskazówki zegarów i zegarków z godz. 3⁰⁰ na godz. 2⁰⁰.

Jeśli nasz Sejm przegłosuje w październiku zaprzestanie tych zmian, to informacja ta będzie nieaktualna. red.



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmarkiem.

Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

Konto Parafii Świętej Trójcy: BNP Paribas Bank Polska S.A. o/w Bydgoszcz nr PL 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przeredagowywania nadesłanych materiałów.** Strona internetowa parafii: www.trojca.info